

Prof. dr hab. Zdzisław J. Kijas ofmconv
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Pl. Wszystkich Św. 5
31-004 Kraków

Rzym, 25.10.2019

Recenzja rozprawy doktorskiej

Norbert M. Siwiński OFMConv

**MYŚL MARIOLOGICZNA W „SERMONES MARIANI”
ŚW. ANTONIEGO Z PADWY**

Bridgeport, CT (US) – Warszawa 2019

Rozprawa doktorska o. Norberta M. Siwińskiego, ofmconv, zatytułowana „MYŚL MARIOLOGICZNA W „SERMONES MARIANI” ŚW. ANTONIEGO Z PADWY”, została napisana na Wydziale Teologicznym UKSW w CENTRUM STUDIÓW MARIOLOGICZNYCH „KOLBIANUM”. Kierownikiem rozprawy był o. prof. UKSW dr. hab. Grzegorza M. Bartosika, ofmconv.

Opis rozprawy

Poddana recenzji praca liczy 408 stron wydruku komputerowego. Składa się ze strony tytułowej (nienumerowanej), ze Spisu Treści (s. 1-4), z Wykazu skrótów (s. 5-14), Bibliografii (s.15-52), Wstępu (s. 53-72) i czterech rozdziałów: Rozdział I (s. 73-152); Rozdz. II (s. 153-228); Rozdz. III (s. 229-298) oraz Rozdz. IV (s. 299-354). Następuje obszerne Zakończenie (s. 355-362) i 6 Załączników (s. 363-408), związanych z rozprawą.

Ocena pracy

Doktorant podjął się analizy wybranych tekstów (kazań) św. Antoniego z Padwy (1191/1195-13.06.1231), najpierw kanonika regularnego, a następnie franciszkanina, urodzonego w Portugalii i zmarłego w Italii (Padwie). W sumie autor rozprawy doktorskiej poddaje analizie wyłącznie siedem kazań maryjnych (*Sermones mariani*), czyli tyle, ile zostawił w swojej spuściźnie literacko-kaznodziejskiej Święty, ogłoszony w 1946 Doktorem Kościoła. Można zatem powiedzieć, że materiał źródłowy jest raczej skromny.

Uderza natomiast bardzo bogata Bibliografia. Rozciąga się one od strony 15 do strony 52. Zawiera bardzo wiele opracowań myśli antoniańskiej i maryjnej, zarówno w języku polskim jak również w innych językach europejskich. Długa lista wydań kazań św. Antoniego, ich tłumaczeń i opracowań; publikacji Pisma świętego i dokumentów Kościoła; studiów nad myślą mariologiczną św. Antoniego, bogaty wykaz literatury pomocniczej, zaczynając od tekstów autorów starożytnych i średniowiecznych (do 1517 roku) i współczesnej literatury mariologicznej robi niewątpliwie wrażenie na czytelniku. Recenzent zastanawia się jednak, czy jest sens zamieszczać tak długi wykaz literatury, który i tak jest niekompletny i z którego autor dysertacji nie korzysta podczas pisania rozprawy doktorskiej. Myślę, że w chwili współczesnej, w dobie komputerów, łatwego dostępu do bibliotek on-line, taki wykaz bibliograficzny jawi się mało użyteczny.

We *Wstępie* znajdujemy wiele pożytecznych informacji o św. Antonim, bohaterze rozprawy. Autor zapoznaje następnie czytelnika pracy z jej tytułem, mówi o jej źródłach oraz wskazuje na obecne w *Kazaniach* fragmenty z Ojców Kościoła. W sposób bardzo jasno stawia również *Status questionis* oraz wyjaśnia obszernie na czym polegać będzie *novum* badań, które podejmuje. Zaraz na wstępie zaznacza, że kwestia mariologiczna w *Sermones* św. Antoniego, aczkolwiek podejmowana przez wielu wcześniej, nie doczekała się dotąd jeszcze pełnego i wyczerpującego opracowania. Nadal brakuje szczegółowego omówienia jej specyfiki i dlatego – jak pisze – istniała nagleca potrzeba podjęcia tego rodzaju badań. Były one tym bardziej potrzebne, że zarówno samo zagadnienie (mariologia), jak również autor (Doktor Kościoła) zasługują na to z całą pewnością.

Warto zaznaczyć, że autor kazań zaliczany jest do czołowych kaznodziejów epoki średniowiecznej, zaś temat mariologiczny należy do podstawowych tematów teologii katolickiej. Doktorant z kolei uzasadnia w następujący sposób zasadność swoich badań, co pisze we *Wstępie*: „Żadna z wymienionych pozycji nie uwzględnia jednak kompletnego spojrzenia na wykład mariologiczny Padewczyka. Przegląd literatury w języku polskim uwidacznia również brak pełnego opracowania interesującej nas tematyki” (s. 67). „W związku z powyższymi założeniami – czytamy dalej – przeprowadzenie kompleksowych badań myśli maryjnej św. Antoniego wydaje się być wyjątkowo uzasadnione” (s. 68).

Jakie zatem stawia sobie zadania nasz Doktorant? Ujmuje je w kilku punktach, które warto w tym miejscu przypomnieć. Są nimi:

- Spojrzenie na myśl mariologiczną św. Antoniego, zgodne z normami mariologii posoborowej oraz w odniesieniu do współczesnej literatury mariologicznej;
- Analiza wszystkich aspektów wykładu św. Antoniego, uznawanych w posoborowej teologii za elementy traktatu mariologicznego;
- Oparcie prowadzonych badań na wydaniu krytycznym *Sermones dominicales et festivi*, umożliwiającym przeprowadzenie rzetelnej analizy historycznej i lingwistycznej tekstów źródłowych;
- Badania uwzględniające wszystkie dostępne źródła i inspiracje myśli antoniańskiej: tekst *Wulgaty*, glosy biblijne, komentarze patrystyczne, księgi liturgiczne, piśmiennictwo niechrześcijańskie;
- Konsultacja ze współczesnymi interpretacjami tekstu kazań, poprzez odniesienie do tłumaczeń *Sermones mariani* na języki nowożytny: włoski, hiszpański, portugalski, angielski, francuski i niemiecki;
- Dodatkowym wkładem autorskim są własne tłumaczenia wybranych tekstów źródłowych z języka łacińskiego na język polski, stanowiące podstawę kolejnych projektów badawczych, między innymi planowanego wydania drukiem tłumaczenia *Sermones mariani* wraz z komentarzami;
- Uzupełnienie badań przez zestawienia tabelaryczne dostępne w załącznikach niniejszej dysertacji.

Lista zadań, jakie stawia sobie Doktorant, jest więc długa, wręcz zadziwiająco długa. Z jednej strony wielość zadań może nieco dziwić, z drugiej jednak – gdzie się znajduję osobiście – może świadczyć pozytywnie o analitycznej myśli Autora, który nie chce pozostać na ogólnikach, ale chce dojść do głębszych uściśleń, konkretów, precyzji. Osobiście, do długiej listy „zadań” wyżej wyliczonych, dodałbym jeszcze jedno ważne zadanie. Zaliczyłbym do próby oceny myśli św. Antoniego z perspektywy współczesnej mariologii. W zadaniu takim interesowałoby mnie

wykazanie, czy mariologia wielkiego średniowiecznego kaznodziei i cudotwórcy, zawiera w sobie jakieś „nowości” na dzisiaj, czy jest oryginalna w swoim czasie i czy posiada w sobie coś aktualnego, czym mogłaby wzbogacić współczesną mariologię? To prawda, że we *Wstępie* Doktorant zaznacza, że „celem ostatniego etapu pracy badawczej będzie odniesienie myśli mariologicznej św. Antoniego do wykładu Nauczycielskiego Urzędu Kościoła oraz specyfiki współczesnego duszpasterstwa” (s. 71), ale czytelnik chciałby usłyszeć coś jeszcze, coś więcej. Chciałby dowiedzieć się więcej na temat aktualności mariologii franciszkańskiego kaznodziei. Chciałby czytać i rozmawiać z kimś, kto nadal przemawia, poucza, napomina.

W wykazie „zadań” nie wybrzmiał ponadto, jak sędzę, wystarczająco mocno najważniejszy *problem* rozprawy doktorskiej. Jaki on jest? We *Wstępie* Autor mówi, co chce zrobić, ale nie mówi, dokąd chce dojść? Wskazuje jasno, co chce zrobić, ale nie sygnalizuje jednoznacznie, czego będzie chciał dowieść? Informuje czytelnika, że problemy są i że jest ich wiele, ale nie uściśla, który z nich będzie chciał rozwiązać przede wszystkim. Tym niemniej, krytyczny sposób prowadzenia refleksji, korzystanie z wielu źródeł, oparcie się na istniejącym już materiale i sięganie po nowy, dotąd mało uwzględniany, pozwala jednak odczytać zasadniczy problem recenzowanej rozprawy doktorskiej: jest nim próba pokazania/dowiedzenia, że mariologia, nawet wtedy, kiedy jest uprawiana przez kaznodzieję, jest nadal mariologią o wysokiej jakości naukowej. Autor udowadnia, że mariologią św. Antoniego jest mariologią głęboko biblijną i patrystyczną, wierną kościelnemu nauczaniu, ale także innowacyjną i odkrywczą. Pokazuje, że mariologia franciszkańskiego kaznodziei nie jest moralizatorska, ale mocno dogmatyczna i zdrowo etyczna. Autor, rodem z Portugalii, nie gra wyłącznie na uczuciach słuchaczy, ich emocjach czy poczuciu strachu, ale zmusza ich do myślenia i zachęca do nawrócenia.

Rozprawa składa się z IV rozdziałów, których tytuły są następujące: Rozdz. I – Maryjna symbolika biblijna i apokryficzna w *Sermones mariani*; Rozdz. II – Miejsce Maryi w historii zbawienia według *Sermones mariani*; Rozdz. III – Obraz Maryi w *Sermones mariani* i Rozdz. IV – Relacja Maryi z człowiekiem według *Sermones mariani*. W zasadzie każdy z rozdziałów składa się ze zbliżonej ilości storn. W sposób jasny opisana jest również metodologia pracy. Również we *Wstępie* do rozprawy autor zaznacza, że będzie ona czterostopniowa, obejmując w pierwszym rzędzie: 1) Systematyzację tekstu *Sermones mariani*; 2) Analizę tekstu; 3) Syntezę idei zawartych w *Kazaniach* oraz 4) Próbę aktualizacji treści przesłania duchowego, teologicznego i duszpasterskiego *Sermones*.

Autor prowadzi swoją myśl w sposób systematyczny i metodologiczny. Jego analizy są głębokie i doskonale osadzone w tekście *Sermones* oraz w literaturze XIII wieku, wcześniejszej i późniejszej. Na ocenę bardzo pozytywną zasługuje bogaty aparat naukowy Doktoranta. Przykładem

tego są bogate i obszerne przypisy. Nie są one bynajmniej ozdobnikiem, prostym dodatkiem, lecz stanowią integralną część z narracją podstawową.

Rozwój myśli Doktoranta jest logiczny i tematycznie wzrastający. Zaczyna od poruszania kwestii szczegółowych, do jakich należy maryjna symbolika obecna w tekstach biblijnych i literaturze apokryficznej, aby w następnym przejść do rozważań na temat „miejsca” Maryi w historii zbawienia i Jej pełnego obrazu w *Sermones*. Jest to szczególnie wartościowy rozdział, w którym Doktorant opisuje piękno Maryi, Jej świętość i chwałę. W końcu, w rozdziale ostatnim, opisuje relację Maryi z Kościołem i człowiekiem. Na uwagę zasługuje ostatnia część rozprawy Doktoranta, która omawia praktyczny wyraz maryjnej pobożności św. Antoniego. W tym paragrafie Autor opisuje cechy kultu maryjnego i antoniańskie modlitwy zanoszone ku czci Maryi.

Każdy rozdział rozprawy ukazuje wielką erudycję Doktoranta. Widać to szczególnie w rozdziale drugim, w części, w której omawiana jest kwestia Niepokalanego Poczęcia Maryi (2.1.2 *Praeventa est*: Pytanie o Niepokalane Poczęcie). Autor poddaje szczegółowej analizie *Sermones* i długa historię interpretacji zawartych w nich sformułowań, terminów czy tytułów odnoszących się do Maryi. Tak na przykład cytuje następujący fragment z kazania św. Antoniego, który mówi: „Ojciec odział Syna swego Jezusa w białą szatę, to znaczy ciało wolne od wszelkiej zmayı grzechu, przyjęte z Dziewicy nieskalanej (*a Virgine immaculata*)”. I od razu Doktorant opatruje go następującym komentarzem: „Interpretacja cytowanego zdania jako dowodu na tendencje immakulistyczne w wykładzie Padewczyka inspirowała pokolenia badaczy. W świetle aktualnego stanu studiów nad *Sermones* wszelkie rozpatrywanie tego miejsca jako argumentu w dyskusji o stosunku św. Antoniego do nauki o Niepokalanym Poczęciu wydaje się być nieuzasadnione lub wręcz wypaczające naukę Świętego” (s. 176).

Po takich wypowiedziach Autor dodaje, że „Doktor Ewangeliczny bowiem „nigdzie nie stawia problemu Niepokalanego Poczęcia Maryi, nigdzie nie mówi wyraźnie, że było ono święte, ani nigdzie nie mówi, że Maryja w poczęciu swym zaciągnęła winę pierworodną”. Analiza pozostałych miejsc *Sermones*, w których pojawia się terminologia: „immaculatus, immaculata” zdaje się potwierdzać hipotezę o Cecyliana Niezgody. Św. Antoni używa bowiem wspomnianego słowa na określenie hostii (*hostia immaculata*), pobożności (*religio immaculata*), człowieka (*homo immaculatus*), prawa Bożego (*lex Domini immaculata*), baranka (*agnus immaculatus*) i życia (*vita immaculata*)” (s. 176-177).

Po długiej i szczegółowej analizie (od strony 171 do strony 196), po prezentacji nazwisk historycznych zwolenników i przeciwników idei Niepokalanego Poczęcia Maryi w tekstach Antoniego oraz tożsamości tych, którzy zachowali postawę neutralną w tym względzie, Autor rozprawy doktorskiej dokonuje podsumowania całości dyskusji. Pisze: „Przyjęcie wspomnianych

założeń historycznych – pisze o. Norbert Siwiński – prowadzi do odkrycia, iż wykład św. Antoniego pomija kwestię świętości poczęcia Maryi i koncentruje się na wykluczeniu grzechów aktualnych. W takim świetle „pełnia łaski” (*gratiae plenitudo*) staje się elementem Bożego planu, w myśl którego doskonała i wolna od grzechu Dziewica zostaje wybrana do bycia Matką Syna Bożego” (s. 184). Na zakończenie tej ważnej części rozprawy formułuje kilka ważnych, mądrych i dojrzałych uwag odnośnie postawy Antoniego w temacie przywileju niepokalanego poczęcia Maryi. Oto co mówi:

„Analiza *Sermones mariani* pozwala na odnalezienie szczątkowych argumentów przemawiających za immakulistyczną interpretacją myśli Padewczyka. Dokładne spojrzenie na uwarunkowania historyczne, owczesną tradycję teologiczną oraz rozwój doktryny ukazuje jednak pewne ograniczenia w bezkrytycznej immakulizacji kazań. Podsumowaniem powyższych badań jest synteza postawy intelektualnej św. Antoniego w kontekście pytania o poczęcie Maryi. Można ją przedstawić według następujących wniosków:

1. Doktor Ewangeliczny jest jednoznacznym zwolennikiem idei „uświęcenia Maryi” (*sanctificatio Mariae*). W swoim wykładzie bazuje na myśli augustiańskiej, czyniąc z koncepcji Doktora Łaski podstawę swojej wizji świętości i bezgrzeszności Dziewicy.

2. Pytanie o przywilej Niepokalanego Poczęcia jest znane św. Antoniemu. Analiza tekstów źródłowych nie wykazuje jednak jakichkolwiek bezpośrednich wypowiedzi franciszkanina na ten temat.

3. Wydaje się być uzasadnionym zakwalifikowanie go do grupy autorów, którzy nie odrzucają przywileju Maryi, ale też nie rozwijają tego tematu. Nie jest on przeciwnikiem tej nauki (jak św. Bernard z Clairvaux), nie może być jednak zaliczony do zwolenników bezpośrednich (bł. Jan Duns Szkot), a nawet zwolenników pośrednich (św. Efrem). W celu uniknięcia nadinterpretacji wykładu św. Antoniego, byłoby zatem właściwym poprzestanie na opinii o. Sotowskiego: „Choć św. Antoni nie zajmował się wprost zagadnieniem Niepokalanego Poczęcia, jego wypowiedzi harmonizują bardziej z przyjęciem Niepokalanego Poczęcia, niż uznaniem, że Maryja, choćby w samym poczęciu, była dotknięta grzechem pierworodnym” (s. 195-196).

Wypowiedź Doktoranta uznać należy za bardzo wyważoną, naukowo dojrzałą i obiektywną. Podobnie brzmią jego wypowiedzi w innych kwestiach, jakie podejmuje w swojej obszernej rozprawie doktorskiej.

Uwagi

W lekturze rozprawy czytelnik napotyka też na pewne sformułowania czy wyrażenia, które wymagałyby dodatkowych uściśleń, dopowiedzeń, wyjaśnień. Tak na przykład, podając

charakterystykę swojego intelektualnego bohatera, Doktorant stosuje takie wyrażania, jak: „Wszelkstronnie wykształcony kapłan” (s. 56) i że pisze, „świadectwem jego niezwyklej wiedzy i dokładności są spisane pod koniec życia *Sermones*” (s. 56). Dodaje ponadto, „że przyczynia się do odnajdywania rzeczy zagubiony” (s. 58) czy jeszcze: „To szlachetne imię wskazuje na jego niezwyklej wiedzę i ogładę biblijną, decydującą o bogactwie jego piśmiennictwa” (s. 73). Są to wyrażenia, oczywiście, prawdziwe w odniesieniu do św. Autora, ale trochę za bardzo „wybujale” jak na rozprawę naukową. Sformułowania naukowe dążą do ścisłości i precyzji.

W rozprawie są również wypowiedzi, które wymagałyby dodatkowych uściśleń. Przywołam tutaj tylko niektóre z nich. Czytamy oto, że: „Charakterystycznym dla *Sermones mariani* jest spojrzenie na Inkarnację i Pasję jako dwa oblicza tej samej tajemnicy zbawczej” (s. 358). Czytelnik pyta się więc, czy rzeczywiście jest czymś charakterystycznym rozważanie tajemnicy Wcielenia i Cierpienia, jako dwóch elementów tajemnicy zbawienia? Czy nie jest to raczej spojrzenie naturalne, klasyczne, biblijne? Ponadto Autor pisze, że „jednym z elementów łączących obydwie wydarzenia jest obecność Maryi”. Pytamy się więc, co jest drugim elementem? I w jakim znaczeniu obecność Maryi „łączy” te dwa wydarzenia? I kiedy ponadto autor pisze, że „taka tendencja jest zauważalna również w pismach św. Franciszka z Asyżu, a także u późniejszych pisarzy franciszkańskich”, rodzi się ciekawość, jaką „tendencję” ma tutaj na myśli? Gdzie, w jakich pismach Franciszka mógłby ją wskazać?

Na innym miejscu, już w *Zakończeniu*, Autor pisze, że „Przeprowadzone badania pozwoliły na odkrycie antoniańskiej interpretacji faktu Wcielenia, który dla św. Antoniego jest „początkiem dróg Pańskich” i jednoczesnym zapowiedzią Męki Syna Bożego („aby Bóg mógł cierpieć”) (s. 359). Za dużo idei w jednym zdaniu. Skoro – zdaniem autora – było to tak ważne, należało w *Zakończeniu*, przypomnieć ową „antoniańską interpretację faktu Wcielenia”. Właśnie *Zakończenie* jest takim miejscem, gdzie trzeba przypomnieć najważniejsze elementy, opisywanie w szczegółach w korpusie pracy.

Jest też jeszcze jedno pytanie, które dotyczy kwestii miłosierdzia. Autor rozprawy pisze bowiem, że koncepcja „Matki miłosierdzia” jest „szczególnym motywem w kaznodziejstwie maryjnym św. Antoniego” (s. 359). Pytanie brzmi więc, czy „koncepcja Matki miłosierdzia” jest *motywem* – jak sugeruje Autor – czy jest raczej tylko „tytułem”? Nie sądzę, aby tytuł „Matki miłosierdzia” był motywem *czegoś*, ile raczej jest on cechą charakterystyczną Maryi, która – jak słusznie dodaje autor – jawi się „jako współczująca lekarka dusz” (s. 359) i to właśnie dlatego, że jest „Matką miłosierdzia”.

Przy okazji trzeba jeszcze dodać, że w perspektywie publikacji całości rozprawy czy tylko wybranych rozdziałów, należy zatroszczyć się o korektę językową i interpunkcję.

Pytania do Doktoranta

Pomijając kwestie podjęte wcześniej, chciałbym postawić Autorowi rozprawy jeszcze kilka pytań:

1. Jakie elementy mariologii św. Antoniego zadomowiły się na stałe w teologii franciszkańskiej? Skoro jest on uważany za pierwszego teologa franciszkańskiego, a jego *Sermones* za pierwszy podręcznik teologii w domach formacyjnych młodego wówczas zakonu, co zatem z jego teologii stało się duchowym i teologicznym „dziedzictwem” franciszkanów? Czy coś z tego znaleźć można w teologii św. Bonawentury?

2. Czy tematyka maryjna w kazaniach św. Antoniego jest do zastosowania również we współczesnej homiletyce? A może jest ona zbyt biblijna, nazbyt symboliczna? Czy charakteryzuje się przepowiadanie Antoniego, które czyni go nadal bardzo aktualnym i to mimo zmieniających się stylów życia?

3. Czy w oparciu o tekst kazań maryjnych św. Antoniego da się coś powiedzieć o Kościele? Jak rozumiał go św. Antonii? Kim był dla niego Kościół?

Ogólna ocena

Praca doktorska o. Norberta Siwińskiego OFMConv spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim i na tej podstawie wnioskuję do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu doktorskiego



prof. dr hab. Zdzisław J. Kijas

Rzym, 25 października 2019